

Jazdy rowerem w 2018r – raport.

W 2018r, zacząłem sezon rowerowy od **07.01.2018**. A zakończyłem ten rok z jazdą z dnia: **31.12.2018r**. W badanym okresie zrobiłem **6277,2 km** w **156 jazdach**. Największy tego efekt jest dzięki przerwie wakacyjnej, która w tym roku wypadła od **21.06** a potrwiała do **30.09** podczas niej zrobiłem: **2723,9** co stanowi **43%** całego mojego dorobku na ten rok.

Ten rok nie miał konkretnych założeń. Starłem się mieć podobny wynik do poprzedniego (2017 r.), zależało mi na wyniku nie mniejszym niż 5000 km. Nie spodziewałem się, że uda mi się pokonać barierę 6000 km, a tym bardziej pokonać ją aż tak wysoko. Z czego jestem oczywiście bardzo zadowolony. Cały rok był udany choć miał swoje epizody. Z pewnością na moje rowerowe postępy wpływ miał czas, tego po prostu miałem więcej, woziłem rower ze sobą do Szczecina, to studia nie kolidowały mi z brakiem jeżdżenia w tym czasie. Więc ta ilość jazd, pogoda, i wykorzystywanie każdej chwili, każdego momentu na jazdy – odwdzińczył się tymi ładnymi wynikami. Na uwagę zasługuje również fakt, że w tym roku, pokonałem mój życiowy rekord trasy – z 206 na 210 km. Może wynik poprawy nie jest imponujący, ale liczy się samo to, że po raz drugi w życiu pokonałem trasę ponad 200 km. W tym roku wiele razy zmierzyłem się z trasami ponad 100 km, i kilka razy z trasami ponad 150 km. Był to prawdziwie rowerowy rok, podczas którego się nie oszczędzałem. Choć długo nie mogłem uwierzyć, że zrobienie 6000 km w roku jest możliwe. Takie myśli miałem z końcem Września gdy do wyniku 6000 km brakowało mi prawie 1000 km. Lecz piękna jesień i w miarę dobra zima (z małymi epizodami gorszej pogody i porażek), i doprowadziły mnie na wyżyny możliwości i wynik 6000 km osiągnąłem już w Grudniu. Pozostałe kilometry stanowią moje jeżdżenie do końca Grudnia i nie są zbyt imponujące.

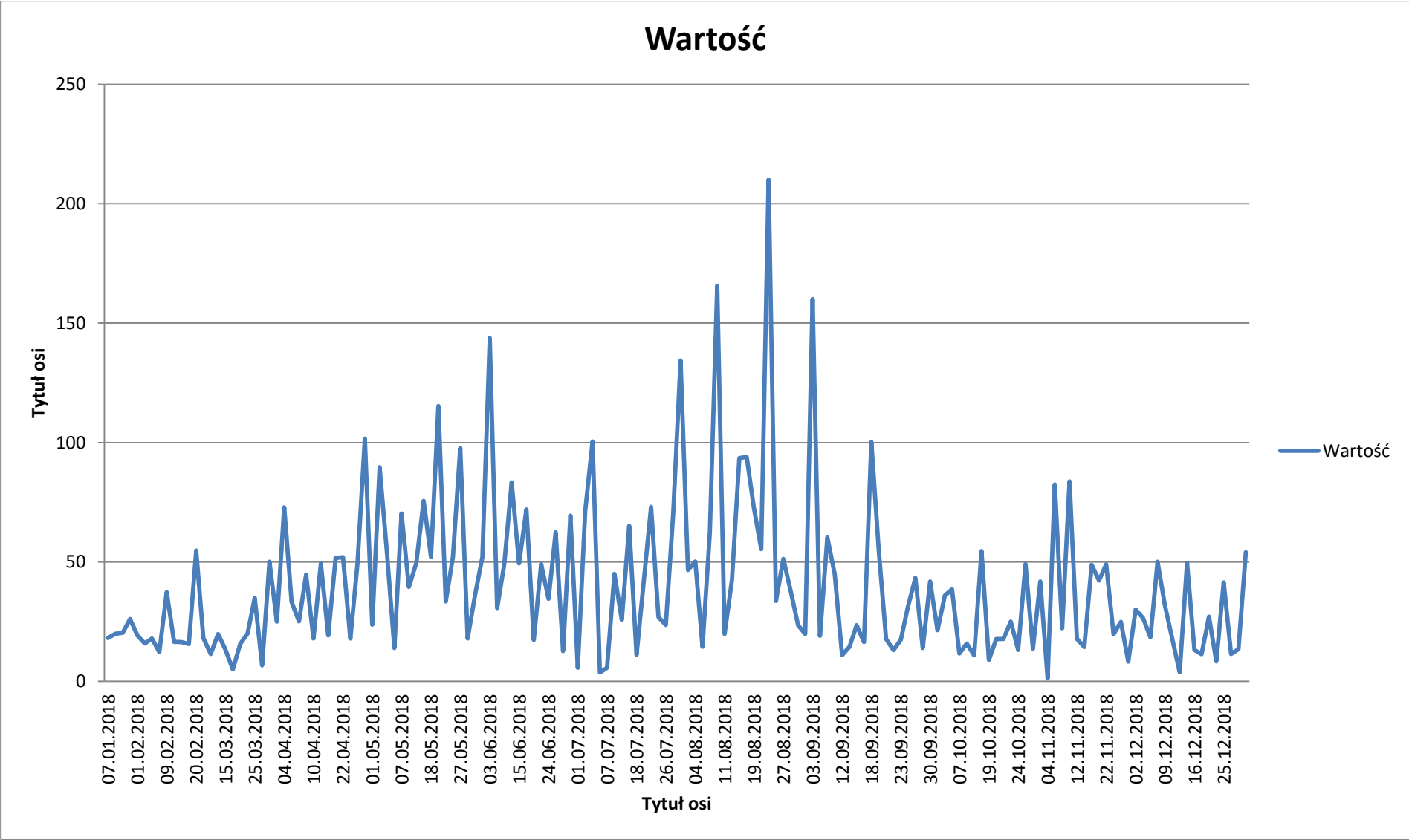
Podsumowując rok jestem z niego mega zadowolony. Wszystkie moje zloty i upadki skrupulatnie wciąż minionego roku spisywałem na moim rowerowym blogu: **rowerowe.xaa.pl**. Gdyby ktoś był zainteresowany serdecznie zapraszam do przejrzenia wpisów, przejrzenia wspomnień moich najpiękniejszych wypraw, gdzie pozostawiam jakąś część siebie, coś daję ale także coś biorę, doświadczenie życiowe, piękne chwile do wspominania czy co najważniejsze, energię życiową.

Wspominając o jazdach to jazda z dnia: **22.06.2018** jest pierwszą jazdą z wakacji. Otwierając okres w którym zrobiłem te ponad 40% całości. Lecz to tylko pewny epizod. Liczy się cały okres, cały rok.

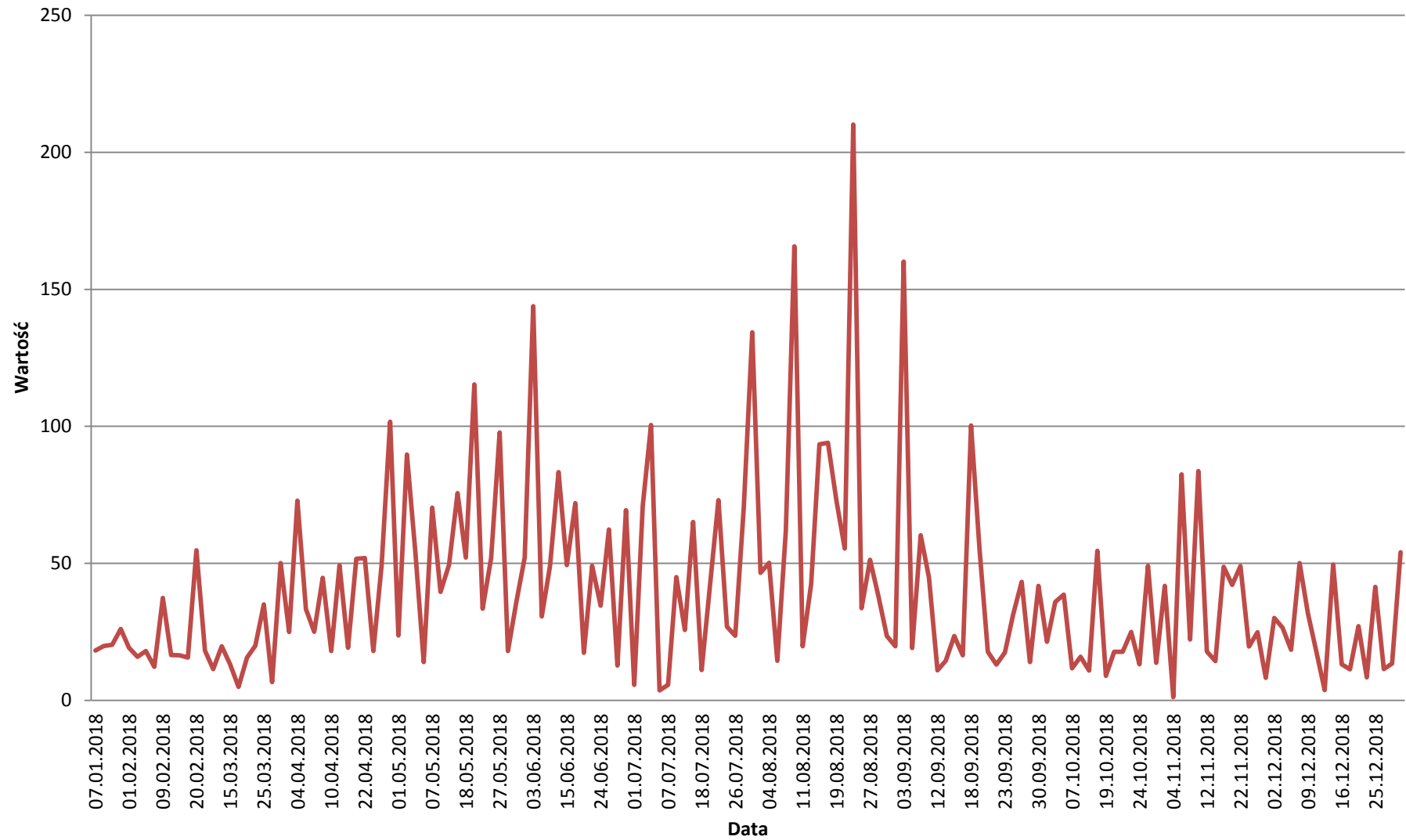
Od **07.01.2018** do **20.06.2018** zrobiłem **58 jazd**.

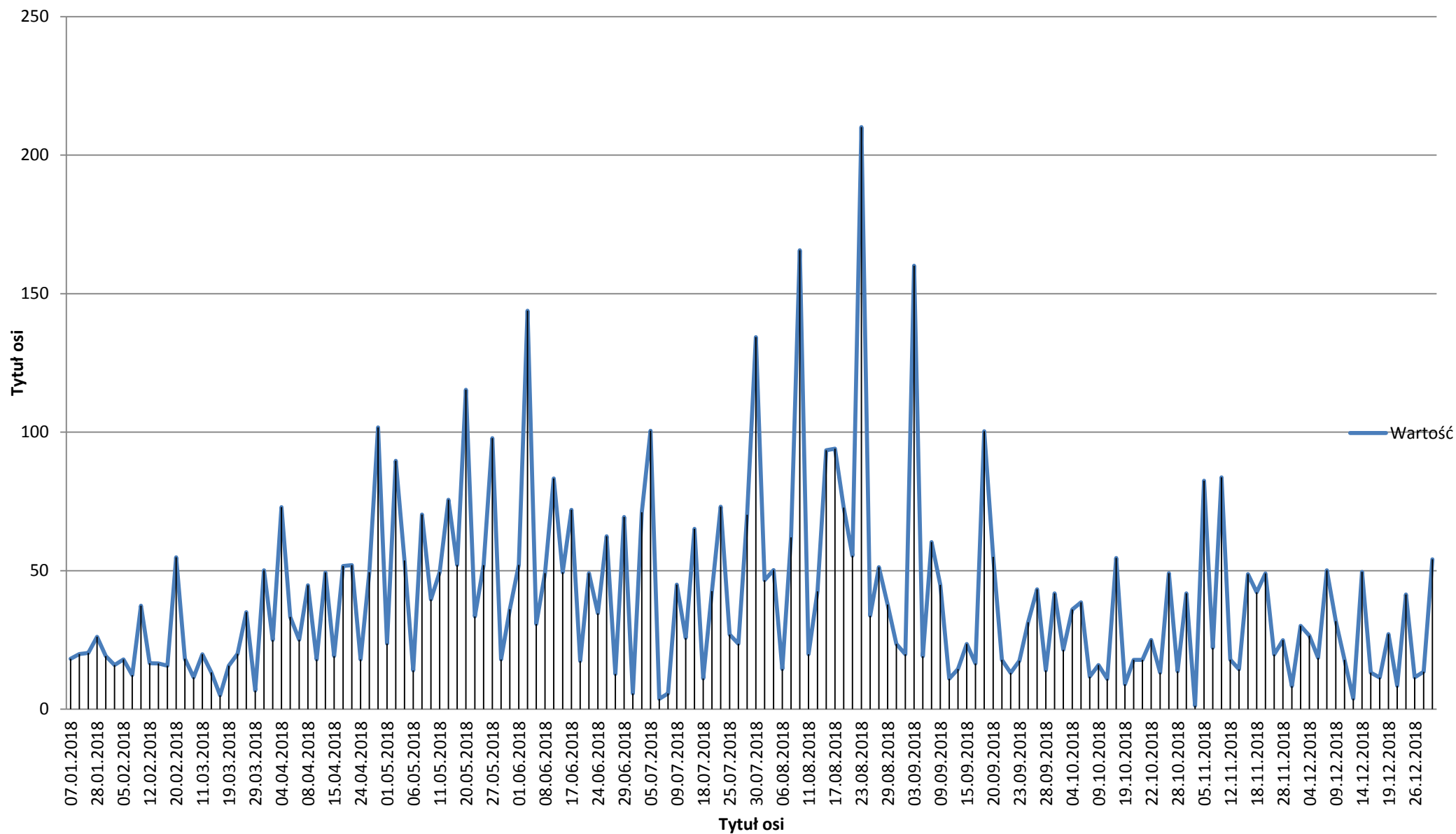
Z okresu między **01.10.2018** a **31.12.2018** odbyłem jeszcze 41 jazd na łączną odległość : **1161,91 km**.

STATYSTYKA KOŃCOWA



Wykres wartości





Przejechałem : **6722,2 km** w **156 jazdach**

Czas jazd : **389h 12min 45sekundy**

ZAŁĄCZNIKI:

- + Dokumentacja przebiegu tras rowerowych
- + Zdjęcia licznika i roweru jako katalog do osobnej analizy